

CZAROWNICA
i
ZIMOWE
SZALEŃSTWA

Maja Strzebońska



CZAROWNICA i ZIMOWE SZALEŃSTWA

Ilustrowała
Alicja Karczmarska-Strzebońska

Wydawnictwo Skrzat
Kraków



W drewnianej chatce na skraju sosnowego lasu żyła sobie czarownica o dobrym sercu. Razem z nią mieszkały trzy kotki – biały, szary i brązowy. Wiedźma spędzała z nimi każdą wolną chwilę i nigdy nie narzekała na brak przygód.

Pewnego ranka wiedźma otworzyła skrzypiące okiennice i mroźne powietrze wpadło do chatki. Zaspane kotki leniwie opuszczały ciepłutkie łóżko swojej pani i zaciekawione wdrapywały się na parapet. Kiedy już im się to udało, aż pisnęły z zachwytu! Podwórko pokryte było śniegiem iskrzącym się w bladym świetle wschodzącego słońca. Nareszcie nadeszła zima! Cała okolica, jak okiem sięgnąć, zapraszała do pysznej zabawy.

– Idziemy na spacer – postanowiła czarownica i zatarła ręce z uciechy.





Kociaki szybciotko pobiegły do drzwi,
ale czarownica zastąpiła im drogę.

– Nie możecie tak wyjść – oznajmiła
zatroskana. – Przeziębicie się na mrozie!

Wiedźma podeszła do wielkiej szafy i po długich
poszukiwaniach wyjęła z niej mnóstwo ciepłych ubrań.
Potem dokładnie opatulila każdego z przyjaciół. Zwierzaki
nie były zachwycone swoimi nowymi strojami. Mruczały
niechętnie, gdy wiedźma naciągała im na uszy wełniane
czapki i okręcała długie, kolorowe szaliki wokół kocich
szyjek. Czarownica również ubrała się ciepło. Niebawem
cała gromadka mogła wyruszyć na zimową eskapadę
i żaden mróz nie był im już straszny.

– No to w drogę! – stwierdziła radośnie wiedźma.

Koty ruszyły w stronę furtki. Nie było to proste,
bo wąska ścieżka została pokryta grubą
warstwą śniegu.